

KALKOP



390761  
390774

Man St. D.

I

BIBLIOTHECA  
UNIVERSITATIS  
CRACOVENSIS





1087

11.5.11

G

~~272~~

272.

V  
B C S  
390761 -  
- 390774  
Mag. St. Dr. I

1331



MISCELLANEA.

- 1/ Bohomolec Franciszek, De lingua Polonica colloquium.-Warszawa 1752, Typis S.R.M.in Coll. Soc. Jesu.-K nlb.10.-E<sup>XIII</sup> Str.225.-
- 2/ /Kurlandya/, Obiáśnienie niektórych okoliczności niniejszych względem infaudacyi Xięstwa Kurlandzkiego roku 1758.-Str.31.-E<sup>XX</sup> Str.390.-
- 3/ Series Konstytucyi synoptické zebranych ex Volumine legum, dōwodząc, że stan szlachecki y duchowny od wszelkiego myta, cła y poboru iest wolny. /B.m.dr.i r./-K nlb.8.- E<sup>XXVI</sup> Str.330
- 4/ Mikrzyński Jakub, Selectae ex universa philosophia conclusiones.-Lublin 1765, Typis S.R.M.Coll. Soc. Jesu.-K nlb.8.- E<sup>XXVI</sup> Str.330
- 5/ Discours de reception.-Str.12.-2 egzem.-E<sup>XXVI</sup> Str.330
- 6/ Pinabel de Verriere, Seconde lettre sur les évènements qui ont eu lieu à Paris depuis le 10. Juillet 1791. Jusqu'au 8. Septembre 1792. K nlb.6.-E<sup>XXVI</sup> Str.330
- 7/ ~~Bojko~~ Feliks, Précis des recherches sur la Poméranie. /B.m.dr.i r./.-Str.18.-E<sup>XXI</sup> Str.390.-
- 8/ ~~Bojko~~ Feliks, Réponse a l'écrit intitulé Exposé de la Conduite de la Cour Imperiale de Russie. 1773.-Str.19.-E<sup>XXI</sup> Str.390.-
- 9/ Richesses de l'état. 1764.-Str.16.-E<sup>XXVI</sup> Str.330
- 10/ Reflexions d'un suisse, sur les motifs de la guerre presente. 1756.-Str.52.-E<sup>XXVI</sup> Str.330
- 11/ ~~Bojko~~ Feliks, Notes justificatives pour le Précis des recherches sur la Poméranie. 1772.-Str.42.-E<sup>XXI</sup> Str.390.-
- 12/ Engel *Samuel*, Précis des recherches sur Galicie ou Halicz et sur Lodomérie ou Włodzimierz. 1773.-Str.12.-E<sup>XVII</sup> Str. 60.-



13/ Frak na tandecie/około 1799/.-K nlb.2.-E XVI  
Str.276.-

1161. 188.  
112 Podli 878.



I



116



200

# OBIASNIENIE

Niektórych okoliczności niniejszych  
względem *Infeudacyi*

XIĘSTWA KURLANDZKIEGO.

ROKU 1758.



Licuisse ut intelligas, cognosce quid Senatus decreverit, non solum præsidij, sed etiam ornandi Imperij causa: cum quidem Senatus Consultum, nihil a superiorum annorum decretis discesserit.

*Cic: pro L. Flacco.*

At enim Vir clarissimus, amantissimus Reip: vestris beneficiis amplissimis affectus Q. Catulus, itemque summis ornamentis honoris, fortunæ, virtutis ingenij præditus Q. Hortensius, ab hac ratione dissentiunt: quorum ego auctoritatem apud vos multis locis plurimum valuisse, & valere oportere confiteor, sed in hac causa, tametsi cognoscitis auctoritates contrarias virorum fortissimorum & clarissimorum, tamen omissis auctoritatibus, re ipsa, & ratione exquirere possumus, veritatem. *Cic: pro Lege Manilia.*

Cum cuncti Cives æque benè Patriæ voverent, diversis quidem, ut in libero populo, opinionibus & studijs, quasi diversis viis & itineribus, sed eandem omnino metam, eundem utrique terminum petierunt, salutem nempe publicam, & bonum Patriæ.

*In Orat. de Laud: Card: Lipski.*

390762

II





# OBIASNIENIE

Niektorych okoliczności niniejszych  
względem *Inf feudacyi*

## XIĘSTWA KURLANDZKIEGO. ROKU 1758.

§. I.

*Inf feudowanie Kurlandyi jest Materia Statūs, y  
walny Rzeczypospolity interes.*



zyli naprzod *Inf feudowanie* Xięstwa Kurlandzkiego po zgasley w tym Xięstwie panujących Familii, jest *materia statūs*, y czyli jest to interes do Seymu y wszystkich Stanow Rzplity należący? O tym żadney wątpliwości bydź nie powinno: bo nic nad to pewniejszego nie jest, iako że nowe Xięstwa Kurlandzkiego *inf feudowanie*, cale do Seymu należy.

Procz tego bowiem, że Kurlandya, z całą Liwonią, przez *Pacta*



*Subjectionis* oddały się Krolom, Krolestwu Polskiemu y W. Xię-  
 stwu Litewskiemu, to jest caley Rzplity, toć więc do caley Rzplity  
 prawo dysponowania Xięstwem Kurlandzkim należeć powinno:  
 Ale tu ieszcze coś więcej zachodzi, to jest, że dawne Konstytucye  
 warowały były, iż po zeyściu Męskiej pfcii Kettlerowskiej Familii,  
 nigdy więcej Xięstwo Kurlandzkie nie miało być żadney inszey  
 Familij infeudowane, lecz bez stanowienia nowego Xcia, miało  
 być cale tak iako reszta Infant do Krolestwa Polskiego y W. X.  
 Litt: inkorporowane y zupełnie przyłączone, iako mowi Konsty-  
 tucya 1589ni Volumine II. Folio 1267. tytuło: Xięstwo Kurlandzkie:  
*gdzieby deficiente stirpe Xiążęcia Kurlandzkiego Gottharda, Kurlandzka*  
*Ziemia przypadła, do obu narodow y Państw spólnie przyłączona być*  
*ma.* Tudzież Konstytucya 1726. Volum: 6to Fol: 403. Tit: Diplo-  
 ma, tak była postanowiła: *post sera fata moderni Ducis Ferdinandi*  
*sine prole Mascula decedentis, substitutione novi cujuscunq; Principis infeudandi,*  
*ani separatum, ani conjunctim, prescindendo omnem spem quibusvis*  
*Competitoribus, ze Stanami Rzplity nie pozwolimy.* Co samo y Kom-  
 missya Seymowa przez Seym 1726ui naznaczona, *in Ordinatione futuri*  
*regiminis,* wyraźnie y obzernie warowała: *In casum sterilem fatu-*  
*rum Ducis Ferdinandi, exclusa in perpetuum, tam per antiquiores, quam*  
*per recentem legem novi alterius Ducis infeudatione, &c.* y Dobr Xiążę-  
 cych stołowych dochody na pożytek Rzplity y Woysko była o-  
 brociła. Toć więc przeciw tym Kbnstytucyom po zeyściu Ket-  
 tlerowskiej Familij, Xięstwo Kurlandzkie bez konsensu Stanow  
 Rzplity nikomu być infeudowane nie może; bo trzeba wprzod  
 deklarować albo znieść powagą Seymu zakazujące infeudowania  
 po zeyściu Domu Kettlerowskiego Konstytucye, a dopiero za  
 pozwoleniem Rzplity, to Xięstwo infeudować. Więc oczywista  
 rzecz jest, że infeudowanie Kurlandyi po wygasley Kettlerowskiej  
 Familij Nowemu Xiążęciu, jest to prawdziwie y wielka materya  
 Statús, y główny wszystkich Stanow Rzplity interes: y ktoby ina-  
 czey sądził y czynił, wielkąby krzywdę uczynił Rzplity y Stanowi  
 Szlacheckiemu.



## §. II.

*Lecz ta Materia Statûs iuż jest uspokojona Konstytucyą 1736ti.*

Ale y to oczywista rownie rzecz jest, że iuż ta materya Statûs przez Seym 1736ti jest zupełnie uspokojona y zakończona. Konstytucya Volumine 6to Folio 664. Tit: Kurlandya, iawnym tego dowodem jest: Która Kommissyą Kurlandzką, w tym wżyszkim co tylko do utrzymania prawa Krolewskiego y Rzplity w tym Xięstwie przez nią postanowiono jest, approbowawszy, strony samego nie infeudowania Xięstwa Kurlandzkiego inney Familii, inaczey dysponuie, nie tak, iak przerzeczony przeszły Konstytucye dysponowały; to jest, po zeyściu in Masculis Kettlerowskiego Domu, z wyrażonych przyczyn, pozwala znowu infeudować Kurlandya innemu nowemu Xciu, temi słowy: *wziąwszy zaś in maturam deliberationem, że z wielu racyi, iako też y z okoliczności inoneronowanych prowentow Dobr mensæ Ducalis, nie przyniosłaby większego, iako sub regimine Ducum emolumentu nam y Rzplity nowa Ordynacya, przez też Kommissyą zkoncertowana, y ad approbandum podana, tudzież maizę wzgląd, na usilne y pokorne Nobilitatis Curlandiæ prożby, aby na dalszy czas, pod rządem Xcia, juxta pacta subjectionis & formulam regiminis zostawała; providendo także, żeby à Principe feudatario, & obstricto Vasallatui nostro subsidia militum bydź mogły; oraz aby investendus od nas Xiżę onerata bona Mensæ Ducalis in emolumentum & rem feudi wykupił y oswobodził; takową za zdaniem wższek Stanow około teyże Prowincyi czyniemy Ordynacyą, że post decessum moderni Principis Ferdinandi, a w nim stirpis Kettlerianæ, PNEMU cum successoribus ejus Masculis, de lumbis procedentibus, investituram Xięstwa Kurlandzkiego diplomate nostro, według praktykowanego in simili sposobu, konferować będziemy.*

Iuż tedy iawna y oczywista rzecz jest, że ta Konstytucya 1736ti rezolwowała wżysztko, cokolwiek ad materiam Statûs do Seymu y Stanow Rzplity należało. To jest, nie mogła bydź infeudowana Kurlandya po zeyściu Kettlerowskiego Domu, żadnemu innemu Xiążęciu, według praw y Kommissyi przerzeczonych. Rzplita zaś re-  
zol-



zolvowała, dawszy słuźne swoje, iakie iej się zdawały przyczyny, żeby po zeyściu Kettlerowskiego Domu, była infeudowana Kurlandya.

Tudzież była wątpliwość do rezolvowania do caſey Rzplity należąca, komu więc infeudować Kurlandya? Ktory to ma bydz, ten nowy Kurlandzki Xiążę, y ze ſwemi następcami? Prawo to bowiem nie wątpliwe ieſt, nie ſamemu Krolowi, ale też y Stanom Rzplity zupełnie ſłuźące, wiedzieć y wyznaczyć Oſobę y Familią Xćia, y przyſzłych Xiążąt Kurlandzkich. Y nic, y nikt, tego prawa nominowania nowego Xiążęcia Kurlandzkiego y nowey Familij inweſtyowania, dyſputować y przeczyć nie może caſey Rzplity; y ani o tym wąpic można, że takowe, oſoby y Familii do Xięstwa Kurlandzkiego wyznaczenie, do Seymu należy, y nie ieſt, tylko w mocy Seymu. Rezolvowała więc y to Rzplta na Seymie 1736<sup>ti</sup> y powszechnym Konſenſem zdysponowała, iakiey oſobie y Familij ma bydz po Kettlerach infeudowane Xięstwo Kurlandzkie, to ieſt, zdała y ſpuściła zupełnie na rozſadek y wolę Krola y Pana ſwego, aby on oſobie y Familij od ſiebie upatrzoney infeudował Xięstwo Kurlandzkie, y po Ferdynandzie Kettlerze innemu z następcami Jego Męskiej linii Xięstwa inweſtyurę konferował; a gdy rzekła Konſtytucya: *innemu*, oddała moc Krolowi dobrać taką oſobę y Familią, ktora mu się zdać będzie.

Kto więc przez kogo inſzego, co czyni, y czynić mu zleca, to iakby ſam przez ſiebie czyni. Stany więc Rzplity na Seymie 36<sup>ti</sup> na Krola Pana ſwego ſpuściły y zdały, y ieżeli mowić się może niby zleciły, wybranie inney Oſoby y Familii do Xięstwa Kurlandzkiego, toć kiedy to zdały y ſpuściły na Krola, iedno ieſt, iakby też ſame Stany Rzplity wybrały tę, albo owę Oſobę, do Xięstwa Kurlandzkiego. Toć tym ſpoſobem, iuż rezolvowała Rzplita y tę materiam Statūs, ktora oſoba y Familia ma bydz inweſtyowana, iuż prowidowała, co do niey należało, iuż więcey w niczym explikować się nie ma. Pokazała Rzplta zupełną ſwoię uſność w Krolu y Panu ſwoim, że dobiereze dobrego Xćia Kurlandzkiego, y że ten cały interes dobrze y ſzczęśliwie zakończy, w czym honor iako Oycu Oyczyzny uczyniła. Toć iuż żadney inſzey rezolucyi w tey rezolvowaney materyi Statūs, y zdaney na Krola, czekać niepotrzeba od Rzplity.



## §. III.

*Rzeczpospolita na Seymie 1736ti niechciała rzeczy niedoskonałej zrobić, ale żądała zupełnego y trwałego skutku swoiey Konstytucyi.*

Kiedy zaś cała Rzplita y stany Jey na Seymie 1736ti zgromadzone, roztrząsnawszy potrzebę nowego infeudowania Kurlandyi, y zezwoliwszy, aby Krol JMć, onę komu innemu według swego zdania infeudował, tę materiam Statûs, y interes publiczny, do siebie należący uspokoiały, pewnie niezamyslały y niechciały, aby to dzieło, na Nayaśnieyszego Pana zdane, było niedoskonałe y niezupełnie skończone, ale raczey chciały, aby to dzieło było doskonale zakończone, y do zupełnego skutku przyprowadzone, to jest, aby Xięstwo Kurlandzkie miało na późne lata, Xiążęcia Kurlandzkiego, y z niego następców. Inaczey na przerzeczonym Seymie nie mogli myśleć, y chcieć, y życzyć, Krol Senat y Posowie, tylko skutecznego ze wszęch miar y trwałego infeudowania wakującego po Kettlerach Xięstwa. Zatem poki takowego doskonałego skutku nie odbierze, taż przerzeczona 1736ti Konstytucya, poty jest w swoim wigorze, y trzeba ją wypełnić y wykonać. Bo y tak wiele inszych Rzplity Praw y Konstytucyi, poty są prawdziwemi y obowiązującemi prawami, poki skutku doskonałego nie odbiorą. Jedne są prawa na zawsze ustanowione, y te zawsze, ile się okazya trafia swoje skutki mieć powinny, poki nie są skassowane. Drugie są prawa na raz postanowione, te więc poty trwają, poki zupełnego, y doskonałego swego skutku nie odniosą. Z takowych jest prawo 1736ti na raz po Kettlerowskiey Familij ustanowione, y dysponujące, aby infeudować innemu Xięstwo Kurlandzkie, ale go do zupełnego y trwałego skutku doprowadzić potrzeba.

O tym tedy cała kwestya, czy iuż to prawo, wzięło swoy zupełny, y trwały skutek, taki skutek, iakiego Rzplita na Seymie Pacificationis życzyła, aby Kurlandya miała swojego Xiążęcia ? czyli ięszcze takowego skutku nie odebrała ? Bo iężeli iuż to prawo zupełny



pełny swoy otrzymało skutek, to więcey wigoru ta Konsty-  
tucya nie ma: ieżeli zaś zupełnego nie wzięło skutku, to wszelką  
moc ieszczé ma, y trzeba to prawo doskonale wypełnić.

Pokazać więc iawnie potrzeba, że to prawo ieszczé żadnego,  
zupełnego, doskonałego, y od Rzplity na Seymie Pacificationis  
pretendowanego y zamysłonego nie odebrało skutku.

#### §. IV.

*Konstytucya 1736ti, przez Xcia Birona Inwestyturę, sku-  
tku od Rzplity zamierzonego nie wzięła. Więc iey  
trzeba dać należyty, doskonały y trwały skutek.*

Z affektacją nie małą przeciw własney myśli y przeciw oczy-  
wistości mowićby potrzeba, krobym koniecznie twierdził, że Konsty-  
tucya 36ti już raz wzięła, zupełny, doskonały y trwały swoy sku-  
tek, kiedy doprawdy y w rzeczy samey Kurlandczykwie od tak  
dawnego czasu Xiążęcia nie mieli, y nie mają, aż do kreowania  
nowego.

Prawda więc, że za instancją skolligowanego Dworu było dane  
Dyploma Bironowi, że Kommissya w Gdańsku z Plenipotentem  
Jego traktowała, że inwestyturę wziął w Warszawie przez Pleni-  
potenta, że mianowany od Krola był Xciem Kurlandzkim, y nim  
się tytułował, że nim był od Dworow uznany: y tyle ceremonii  
wszystkich wypełnionych było.

Ale y to prawda, że Biron samę inwestyturę zle y bezprawnie  
wziął, ponieważ Homagium własną osobą nie oddał, a to przeciw  
oczywistym prawom y Konstytucyom Rzplity. Bo naprzod Kon-  
stytucya Anni 1683tij Vol: 5to Fol: 659no. Tit: *Homagium Xcia JMci*  
*Kurlandzkiego: tak waruie. Ponieważ na proźbę Xcia JMci Kurlandz-*  
*kiego, auctoritate presentis conventus dyspensowaliśmy go, aby przez*  
*Posta oddał nam Homagium: to tedy na potym in sequelam & prajudi-*  
*catum trahi nie ma, ale ile razy się trafi nowy Xiążęta Kurlandzkiego*  
*possesor, sam Xiążę Kurlandzki in persona sua, Homagium oddawać*  
*nam, y Najjasniejszym Sukcessorom naszym, powinien będzie. To pra-*  
*wo dyspensujące służyło Fryderykowi Kazmierzowi Kettlerowi,*



po którym Roku 1711. Ferdynand ostatni Kettler Jego Brat Feudum obiał, ale przez Konstytucyą Seymu Grodzińskiego *Anni 1726ti* dyspensowany także był od osobistego Homagium, temi słowy: *Ktoremu, Homagium, (dyspensując Konstytucyą A. 1683tą) ob respectum pro vecta etatis & singularia erga Rempub: merita, etiam przez Posła swego praestare pozwalamy.* Jawna więc rzecz jest, że Rzeczpospolita prawem wiecznym *Anni 1683tą* postanowiła, aby Xiążęta Kurlandzkie własnymi osobami nie przez Posłów oddawali Homagia: iawna rzecz, że nie żadne Dyploma, ani list Krolewski, ale Konstytucya Seymowa *Anni 1726ti* Konstytucyą Seymową *Anni 1683tą* dyspensowała Ferdynandowi Kettlerowi, y że więcej ta dyspenza na potym nikomu służyć nie ma, taż Konstytucya *26ti* obwarowała temi słowy, *hoc iednak praecauto, że to dyspensowanie służyć nie powinno Successoribus Ferdynanda Kettlera.* Toć iawna konsekwencya ztąd wynika, że prawa *1683tą*, Listy Krolewskie dyspensować nie mogą, ale sama Seymowa Konstytucya dyspensować go może przykładem dyspensy Seymowej *A. 1726to* Ferdynandowi od Stanow Rzeczypospolity daney. To zaś wyszperana nadto explicacya, iakoby Rzeczpospolita dając Krolowi JMci w moc Jego, wybranie osoby y Familij do Xięstwa Kurlandzkiego rządow, dała oraz moc dyspensowania praw wyżej położonych *de personali Homagio*: bo prawa bydz powinny wyraźne, y nie jest to tak mała rzecz dyspensowanie od praw *de personali Homagio*, żeby się tylko podrozumiewać potrzeba, że ta dyspenza pozwolona jest, y podciągając, pod takie prawo, ktore o dyspensie żadney wzmianki nie czyni, a ta dyspenza, jest tak przeciwna, oczywistym y mocnym, iakie są wyżej położone, prawom. Gdyby miała Rzeczpospolita od nich dyspensować, toby to wyraźnie uczyniła: ale rzetelnie mówiąc, y myśli y kwestyi na *Pacificationis* Seymie nie było o potrzebie dyspensowania *personalis Homagij*, ani nikt o to nie prosił. Zatem też Rzeczpospolita tego punktu, ani praw, y nie dyspensowała, y mocy dyspensowania nikomu nie dała, lubo pozwoliła Xięstwo infeudować innemu, który się zda Krolowi JMci. Y owszem Rzeczpospolita wyraźnie ostrzegła, *żeby według praktykowanego in simili sposobu* Dyploma oddane było: ten zaś praktykowany sposób nie jest inszy, tylko prawem opisany *de personali Homagio*; y ten jest nayistotniejszy sposób: toć nietylko niepozwoliła go dyspenso-



spensować Rzpta, ale też y wyraźnie zachować ten sposób kazała. Zatem więc oczywiście idzie, że Biron, gdy nie był przez żadną Konstytucyą Seymową, *ab Homagio personali* dyspensowany, nie mógł być od niego uwolniony przez iakieźkolwiek Listy z Kancellaryi bez Seymu, bo z Kancellaryi listy nie mogą dyspensować żadney Konstytucyi: choć więc miał tę z Kancellaryi wymierzoną dyspensę *à personali Homagio*, to miał cale nie ważną dyspensę, y iawnie zgrzeszył przeciw prawom 1683<sup>tij</sup> y 1726<sup>ti</sup> *de personali Homagio debito* od Xiążąt Kurlandzkich, toć ta inwestytura Jego przez Plenipotentą Finkien- szczyzną, Roku 1739. przeciw prawom y bezprawnie się stała, na wzgardę praw Polskich, z których go nikt, tylko Seym dyspensować nie mógł, toć iuż z tey strony inwestytura Jego bezprawna, y z takim ulzczerbkiem honoru Krolewskiego y Rzeczypospolity mało warta, y wszystkie insze takowe inwestytury, bez dyspensy *à debita omnium ordinum auctoritate*, nie wieleby ważyły.

Y to prawda, że Xiążę Biron Roku 1739. inwestywany, służby postronnego Dworu nie porzucił, nie uwolnił się od niey, y owszem do postronney Monarchij Dworskiej służby przywiązał się, opuściwszy rząd Xięstwa, które przytomnego y niedependującego od obcych Panow, tylko od Krola y Rzeczypospolity Polskiej potrzebuie Pana. Y pewnie to zgodzić się nie może, służyć *in Ministerio* Cudzoziemskiej potencji, a bydź Xiążęciem Kurlandzkim, to jest hoźdownikiem y dependującym od swego własnego Monarchy. Idą wprawdzie na służby do obcych Monarchow, Feudataryuszowie u własnego Pana *actu feuda* mający, ale też gdy się pod drugiego Pana poddają służbę, poddają się razem y pod Jego Władzę y karę, że według winy, któraby popełnili w obcey służbie, mogą bydź y na wolności y na życiu karani, przez co z wolnością lub z życiem w rzeczy samey, feuda swoje utracić muszą; iako się y z Xiążęciem Bironem trafiło. Więc to nigdy nie może bydź z dobrym y Xięstwa y własnego Pana, gdy się hoźdownik iednego, poddaie pod moc y służbę drugiego: bo ile kiedy przybrany dobrowolnie, Pan obcy na wolności y życiu karze hoźdownika cudzego, to temu własnemu Jego Panu, nie mały ulzczerbek się dzieie, tak interessu, iako często y honoru. Zgrzeszył tedy Xiążę Biron, *contra statum & rationes* własnego Pana y

Xięstwa



Xięstwa: że się rzetelnie w obcą służbę tak mocno implikował y poddał, a to bez wiedzy y konsensu *Directi Domini* to jest, Starow Rzeczypospolity.

Y to prawda, że Xiążę Biron Panu y Monarchij inshzey wierność przyśiągł, y to personalnie uczynił, Krolowi zaś y Krolestwu Polskiemu, tylko przez Plenipotentą: więc dwom Panom przyśiągły, naturalnie tamtemu, ktoremu aktualnie służył y sam osobiście przyśiągł, byź przywiązany, y wierniejszy był powinien, bo bardziey tam aktualną służbą obowiązany: y to byź inaczey nie mogło, według naywiększey oney prawdy, *nemo potest duobus Dominis servire.*

Y to prawda, że Roku 1739. inwestyturę odebrał, a Roku zaraz 1740. do więzienia y na Syberyą poszedł, czasu więc nie miał y bycia w Kurlandyi, y nie był w niey, y Kurlandczykom nie przyśiągł, ani iemu Kurlandczykowie nie przyśięgli, który to jest wielki istotnych kondycyi defekt, y większego nie trzeba.

Y to prawda, że od Pana swego, ktoremu służył, za przeniewierzenie się, y zarzucone mu *crimina lese Majestatis* przeciw Pani swoiey, z dziećmi swemi, jest wzięty w niewolę, y do tych czas sę *servi Et mancipia poena*, co nieprzystoi, ani zgadza się z Xiążęciem udzielnym Kurlandyi, y jest przeciw honorowi Krola y Rzpty.

Y to prawda, że 18. lat Kurlandczykowie Xiążęcia nie mają, y Rzeczpospolita jest *sine Vassallo*, y niezmierne nieporządki, bezprawia, oppresyie działy się w Kurlandyi, iak zwyczajnie pod czas tak długiego *Interregnum Et in Statu violento.*

Y to prawda naostatek, że Imperatorowa JMość deklarowała przez Posa swego należycie, że Xiążęcia Birona y dzieci Jego, dla racyi swoich, nigdy z pod kary nie wypuści, ani Jey Sukcessorowie wypuszczą. Rzeczpospolita zaś nie ma żadney przyczyny, ani pytać się, co to, za racye tey kary? bo Xiążęcia Birona y Dzieci Jego Pani swoiey wolno karać, ani za Familią Bironow wojować. Dofyc J.K.Mość Pan nasz Miłościwy przez te kilkanaście lat wszystko co mógł czynił, o przywrocenie wolności Xiążęciu Bironowi, ale mocniejszye swoje *Status rationes* w Rossyi przeważyły. Więc Xiążę Biron z dziećmi od początku niewoli swoiey y iego Dzieci, wzięci byź powinni *pro civiliter mortuis*, iakoby ich na świecie niebyło; we wszystkich zaś prawach *mors Civilis*, względem



rzędu y Społeczeństwa ludzkiego, też same skutki czyni, które sprawiać śmierć naturalną. To jest Rzymskie, y świata całego prawo.

Z tych tedy y podobnych racyi Bironowie przez winę swoją własną, iak tylko poczeli bydź *servi & mancipia poene & Civiliter mortui*, od prawa do Xięstwa Kurlandzkiego rzeczą samą odpadli, y inwestytury ceremonia tak dawno spełzła.

Nie takiego tedy skutku potrzebowało y wymagało prawo 1736ti, ale zupełnego, doskonałego y trwałego, iako się tyle razy rzekło, to jest, żeby Kurlandczycowowie mieli Xiążęcia y Familią panującą, co gdy się nie stało, gdyż od inwestytury Xiążęcia Birona do więzienia Jego, roku nie wyszło, toć zamierzonego końca y skutku swego doskonałego dotąd prawo nie wzięło, przez Boską nad Bironem dyspozycyą, y przez iego winę; toć prawu 36ti trzeba dać swoy zupełny skutek, iakiego Rzeczpospolita żądała.

### S. V.

*Sąd jest oczywiście nie potrzebny y niepożyteczny w tey sprawie.*

Ze nie odsądzony od Rzeczpospolity Biron. Gdyby to Rzeczpospolita ze swoich racyi, uraz, lub występku przeciwko sobie popełnionych Xiążęcia Birona, z Xięstwa Kurlandzkiego prywować chciała, na ten czas sąd byłby całę potrzebny. Ale tu inszy Pan iak swego własnego sługę osądziwszy, wziął z Dziećmi w dzgonną niewolę, y deklaruie nam przez Posa swego, że go z dziećmi dla swych własnych przyczyn nie wypuści. To więc gdy jest *omni notorietate notorium* y Poliszce y całej Europie, gdy oczywiście jest, że y w niewoli pod karą u postronnego Dworu z dziećmi oraz bydź, y rządzić Xięstwem Kurlandzkim, niepodobna rzecz jest, konsekwencya przez się wynika, bez żadney należey na Birona sentencyi, że trzeba inszym Rządem y swoim Xiążęciem opatrzyć Kurlandzją, według prawa 1736ti. Sąd więc Xiążęcia Birona, ani dla sprawiedliwości, ani dla honoru Krola y Rzeczpospolity nie jest potrzebny, ani Bironom pożyteczny. Bo daymy naostatek, żeby ten Sąd Rzeczpospolita złożyła, żeby się takie kryminacye nie pokazały, dla którychby od Xięstwa powinien odpadać, żeby.



by niewinnym był u nas deklarowany : na cożby się to wszystko zdało ? on jednak y z dziećmi przez nasz Dekret y uwolnienie, z obcey, na którą zasluzył, niewoli y kary, nigdy nie wynidzie. Woyny za iego uwolnienie podnosić nikomuby się nie zdało. Dwor Petersburki do wydania go y Dzieci Jego Dekretem naszym przymuszony nie będzie, a tym czasem Xięstw Kurlandzkemu 18. lat wakującemu rządu y Xiążęcia potrzeba. Jeżeli więc y iaka niesprawiedliwość Xiążęciu Bironowi by się działa, nie Polska mu by ją czyniła, ale Monarchia Jego, ktorey jest w rzeczy samey sługą. Zatem Sąd tu na nicby się rzetelnie nie przydał, tylko na iedną niepotrzebną zwłokę, co każdemu dostatecznie wiadomo jest.

Toć kiedy rzecz sama, *incapacitatem* do rządzenia Xięstwem Kurlandzkim, Birona, iako *civilliter mortui*, *& servi pœna* u obcego Dworu, pokazuię, naturalnie ztąd idzie, że prawo 1736ti wykonać skutecznie trzeba, y inszym Xiążęciem Xięstwo Kurlandzkie opatrzyć, y że nasza mu nie pożyteczna, y nie potrzebna, a o Ruską, niech do niebios appelluię, sentencyą.

## §. VI.

*Po Konstytucyi Seymu 1736ti, żadney Seymu nie masz potrzeby.*

Seymu tu zaś na ten interes, żadney nie widać potrzeby, bo Seym 36ti iuż ten interes zupełnie, iako się wyżej pokazało, rezolwował, ani Konstytucya tegoż Seymu zkasowana nie jest, ani do swego doskonałego, iako się tyle razy to rzetelnie pokazuje, nie jest doprowadzona skurku. Tylko ją więc exekwować skuteczniey potrzeba. Bo cożby Seym ten nowy zrobił ? tylkoby też Konstytucyą, bez potrzeby konfirmował, ktora konfirmacyi nie potrzebuie. Birona czyby odsądził, czy nie odsądził od Xięstwa Kurlandzkiego, wszystko iedno, Biron by przez to z swoiey niewoli y kary nie wyszedł. Coby tedy Seym nasz nayrozsądniey zrobił, toby radził y zezwolił, aby na wakujące Xięstwo po Kettlerowskiey Familij, Krol JMość komu inszemu inwestyturę konferował, co iuż Seym Warszawski 1736ti zupełnie uczynił.

A do tego: gdyby niebył y Seym ostatni zerwany, to J. K. Mć. Iuż ma trzydziestego szóstego Roku władzą konferowania Kurlandyi



dyi sobie daną, proponowałby był pewnie, o czym nikt nie wątpi, na tym ostatnim Seymie sprawę wakującą Kurlandyi, iako sobie tego prawdziwie Krol JMość życzył: ale ktoż temu winien, że Seym tak nędznie się rozszedł? y że interessu Kurlandzkiego nie można było komunikować Stanom Rzeczypospolity.

Intencya tedy J.K.Mci była prawa y czysta, żeby był rad na świeżo niedoszłym Seymie ten interes, że wszystkich ukontentowaniem zakończył.

Lubo zaś w Uniwersałach na przeszły Seym ten interes namieniony nie był, bo też ieszczé od Dworu Petersburckiego na ten czas potrzebney, a zupełney rezolucyi nie było, ale uniwersał J. K.Mci, gdy nie był do żadnego przywiązany przyszłej rady Seymowej objectum, tylko o wszystkich, coby z dobrym Rzeczypospolity w tych okolicznościach było, deliberować pozwalał, toć pewnie y o Kurlandyi zaszczytaby była na tym Seymie ostatnim deliberacya iaka, gdyby tak prędko y kłótniwie był nieczpełzył.

A choćby podobno dla tegoż samego Kurlandzkiego interesu, y nowy Seym J.K.Mość wydać raczył, ktoż o iego szczęśliwym skutku odpowiedzieć y zaręczyć może? bardzo rzecz do wiary podobna, żeby go też sama nieszczęśliwość, która y przeszle, nieuchybnie zkaziła: Co mówią, że gdyby Krol mocno obligował wszystkich bardziey akkredytowanych Panow, aby każdy wziął na siebie, gdzie kto ma większy kredyt, po Woiewodztwach Posłow, y żeby za swoich każdy odpowiedział, toby więc, nikt się nie odważył, przy takiej ostrożności zerwać Seymu. Piękna to myśl, ale z tą całą ostrożnością, ieszczé niktby rozsądny nie przyśiągł, żeby ten Seym zapewne y nieuchybnie doszedł. Ma nieprzyjaciół potronnych tak wielkich Dom Krolewski, ma swoich y Rzeczypospolita, y w tym samym interesie Kurlandzkim, niepodobna przez ludzką naturę, żeby w tak wielkiej y naszych samych Patriotow liczbie nie znaleźli się y złe myślący: rozumu na to dosyć, żeby iak nayskryciey, przeciwnie robić: znajdzie się y taki, iako się tyle razy znaleźli, który y oczywiście się zatnie, niby Pan swojey woli y zdania, ktoż za niego ma odpowiedzieć? lub y kto odpowie, że ia temu nie winien: dysgracyą podpadnie, w ktorey się łatwo zkąd inąd pociefzy, tym czasem Seym się zerwie ze wszystkich zwyczajnemi przekleśawy. A choćby był y dla samey wydany



Kurlandyi, czy niemasz tyfiącznych sposobow skrytych, raz tym, drugi raz owym, dobra publicznego pretextem, tak czas wyciągnąć y wycieńczyć, że o Kurlandyi ledwie co y mowy będzie. Krotko mówiąc, gdyby dochodziły Seymy, gdyby pewność niewątpliwa y zupełna była, że y ten, któryby był wydany, zapewne doydzie, nie zawadziłoby podobno, choć niektórych zdaniu dogadzając, y choć tego potrzeby nie widać, te kilka miesięcy przewlec: ale bez pewności doyscia Seymu, w materyi iuż przez Sejm *Pacificationis* zupełnie rezolwowaney, a raczey w moralney pewności, że ten Sejm nie doydzie, na coż darmo ta zwłoka, y daremna czasu strata? a może y z tak głównego interesu niebezpieczeństwem, albolu upadkiem. Bo wielkie rzeczy, od dobrych dyspozycyi, y od niniejszych y przytomnych okoliczności wiele zawisły, które nieprzewidzianym sposobem y łatwo, iako często się mienia, tak odmienić się mogą.

Kiedy więc iest oczywisty konsens Seymu 1736ti na infeudowanie Kurlandyi, po zeyściu Kettlerow, kiedy Biron z Synami dla przełożonych przyczyn, dla dozgonney niewoli y kary, w rzeczy samey od Kurlandyi odpadł, kiedy Sejm ostatni zpełził nieszczęśliwie, na którym zapewne miał bydz proponowany Kurlandzki interes, kiedy Seymu doyscia żadney pewney nie masz nadziei, kiedy pora szczęśliwa dysponowania tego feudi, w terazniejszey konjunkturze przyszła, a przewłoką odmienić się y uciec może, kiedy infeudacya Bironowska, cale do skutku nie przyszła, y nigdy więcey nie przydzie, toć Krol JMość Pan nasz Miłościwy może, y że się tak na Seymie *Pacificationis* obowiązał, powinien, ani rewokowaną, ani do należytego skutku nie przyprowadzoną, (jakiego chciała pewnie Rzeczpospolita) przyprowadzić do skutku 1736ti Konstytucyą.

### §. VII.

*Konstytucya 1736ti na raz iest, ale trzeba iey dać swoy zupełny y zamierzony od Rzeczpospolity skutek.*

Co zaś niektórym się zdaie, że iuż J. K. Mość wykonał raz tę Konstytucyą 36ti, y na raz sobie pozwoloney mocy zażył, iuż po Kettlerow zeyściu na Bironowskiey Familij, toć icy drugi raz po  
Birono.



Bironowskiej Familij, zażyć więcej nie może; ile że Konstytucya wyraźnie mowi: *post decessum Ferdinandi 8<sup>ti</sup> Familix Kettlerianae*, nie dać więc pozwolenia, tylko po zeyściu Kettlerowskiej Familij; zatym, aby nie po Kettlerowskiej iuż, ale po Bironowskiej Familij mogła bydź infeudowana Kurlandya, nowej na to potrzeba *ordinum* Konstytucyi. Ile że ieżeli po Bironach, o których wzmianki w Konstytucyi nie masz, może bydź *in virtute* prawa 36<sup>ti</sup> konferowana innemu Kurlandya, toby nastąpiło, że znowu waruy Boże po zeyściu nowego Kurlandzkiego Xiążęcia, *vigore* tegoż prawa 36<sup>ti</sup> mogłaby bydź innemu infeudowana Kurlandya, y takby Rzeczpospolita *ex jure suo* razem z Krolem JMcią *infeudandi Curlandiam* wyzuta była. Ale rzetelnie biorąc Konstytucyą, na raz tylko, nie na więcej razy, po zgaśnięciu Kettlerowskiej Familij służy, bo ieśli służyć może na raz drugi, to y na więcej razy służyć, a zatym y na zawsze mogłaby, z oczywistym Rzeczypospolicy y Szlacheckiego Stanu ukrzywdzeniem. Wszakże moc przeciwnego zdania w tym tu punkcie cale umniejszona nie iest.

Ale to są dosyć pozorne, lecz nie są istotne trudności. Rzetelnie mówiąc, prawo 36<sup>ti</sup> o Kurlandyi na raz tylko ieden, nie na drugi, ani na więcej razy, y tylko po Kettlerowskiej, nie żadney inszey Familij, służy. To prawda iest y sprzeczki żadney o to nie masz. Ale y to rzecz widoczna iest, że po zeyściu Kettlerowskiej Familij, w rzeczy samey, lubo było feudum Bironowi oddane, Biron iednak, w cudzą służbę, przeciw przystoyności feudi, przeciw powadze y woli *directi domini* implikowany, (ktorey służby odstąpić nie chciał) y tam wkrótce, bo w kilka miesięcy, *pro Criminibus Status*, iak go tam osądzono, w niewolą wzięty, y na wygnanie dozgonne posłany, utracił zaraz z początku *capacitatem* do Xięstwa, y ten czas cały po Kettlerach dotąd za Interregnum iakie Kurlandzkie prawdziwie y rzetelnie poczytany iest. Wszak to każdemu wiadomo, że przez te ośmnaście lat, nie pod żadnego Xiążęcia feudataryusza Kurlandzkiego Imieniem, bo go nie było; ale pod Krola y Pana naszego Imieniem, podpisem, y pieczęcią wszystkie do Kurlandyi wychodziły instrumenta y dyspozycye. Zbyt zaciąć się trzeba, żeby tu niechcieć widzieć, że Kurlandya, *sub Directo 8<sup>ti</sup> mediato, non sub immediato Domino*, to iest, nie pod iustwestyowanym Xiążęciem, przeciw prawu 1736<sup>ti</sup> dotąd zostawała,



y że tak daley, przeciw prawu nie infzemu, ale przeciw prawu 1736ti wszelki swoy wigor dotąd mającemu, zostawać nie powinna. Więc y razu jednego dotąd też Konstytucya do zupełnego skutku nieprzyszła. To są rzeczy oczywiste. Więc infeudacya nowego Kurlandzkiego Xćia, przez nieskuteczną y cale niedośćłą infeudacyą Birona, przez niewypełnione od niego, iako się wyżej pokazało, kondycye, przez *incapitatem* z początkow zaraz niewolnika *Œ servi pana*, infeudacya ta mowię ninieysza, dopiero skuteczna, bo tak dopiero raz doskonale wypełniona, po kondycyach wykonanych stanie się, y będzie wzięta u potomnych wiekow po Kettlerowskiej Familij.

A chociażby naostatek y po tak krotko iakożkolwiek panującym Bironie, bo tu o słowa nie idzie, to zawsze prawda będzie, że Biron jest niewolnikiem od 18 lat, y do zgonu będzie, toć nie Xiążęciem aktualnym Kurlandzkim: że Biron y Kurlandczykom nie przysiągł, ani iemu Kurlandczykowie, bo y w Kurlandyi nie był, że się od obcego służby Dworu nie uwolnił, przez co wpaść u swego Pana w ochydzające *crimina Status*, y w niewolę, a przez nie *in incapacitatem* do rządzenia Xięstwa: to zawsze prawda będzie, że ta Birona infeudacya skutku żadnego nie miała y nie ma, bo niewolnikiem y *Œervus pana* z syny będąc, nie może być razem Xćiem Kurlandzkim: toć y to prawda zawsze będzie, że po zeysciu Kettlerowskiego Domu Biron nominowany y inwestyowany na Xięstwo, ale na nim ieszcze ( kondycyi istotnych zupełnie niewypełniwszy ) nieugruntowany, winą swoją w kilka miesięcy spadł z niego: ten więc, który jest nowo kreowany Xiąże, będzie pierwszy, nie niewolnik y sługa cudzy, ale wolny sobie Pan udzielny, y tylko Krola swego, y Rzplity Vassallus, będzie pierwszy który według praw Rzplity in persona Homagium Krolowi y Krolestwu odda, będzie pierwszy ktoremu Kurlandczykowie przysięgną. Y tak zawsze mowić się będzie, y w Historyę tak wnidzie, że Kettlerowska Familia miała feudum Kurlandzkie, po niey oddane było w prawdzie Bironowi y Familij Jego, ale ten dla postrońcey służby y niewoli, ieszcze kondycyi wszystkich, ad possessionem feudi essentialnie należących niewypełniwszy, nieutrzymał się więc ( lubo zaśła była do skutku nie doprowadzona inwestytura Birona ) po Kettlerach infeudowane było szczęśliwie y z lepszym skutkiem Xięstwo



inszey Familij vigore prawa 1736ti, ktora po Domu Ketterowskiemu panuie. A w refzcie o słowa niedbaymy, kiedy rzecz sama się tak pokazuje.

Subtelny tu ieszcze zarzut daie się słyszeć, że gdyby po inwestyturze Xzę Biron był umarł, toby się Konstytucya zupełnie już była raz wykonała, ani innemu, ale Synom jego służyłaby Kurlandya: a gdyby był bezdzietny, toby ta Konstytucya 36ti więcey nie służyła, bo ona mowi wyraźnie *post decessum familiae Ketterianae* nie *post decessum familiae Bironianae*: dopieroż więc za życia Birona nie służy na kogo innego. Lecz daleka jest różność między tym dopiero proponowanym, a niniejszym przypadkiem. Biron inwestytowany 1739; gdyby był bez winy umarł 1740, pewnieby dzieci jego nastąpiły, y Konstytucya razby wzięła swoy zupełny skutek; Ale on Roku 1740 obwiniony; w niewolę y na wygnanie wzięty, *servus pena*, stał się; więc choć żyjący, *civiliter* jednak został *mortuus*: nie przez śmierć więc Xiążęciem być przestał, ale przez winę swoję y dozgonną niewolę *incapacem* się do Xięstwa uczynił; y gdy do śmierci w tey ma być z synami niewoli, swe więc prawo do Xięstwa, y on y oni, iako wieczni niewolnicy, utracili. Po śmierci tedy naturalney nie niewolnika Birona, Konstytucya razby wzięła swoy skutek, ale przez *crimina Status* żyjącemu dowiedzione y niewolę jego sprawiedliwie mu (bo do nas roztrząsanie tego nie należy) na zawsze naznaczoną, dla ktorey bydz Xiążęciem Kurlandzkim nie może, taż Konstytucya żadnego skutku swego nie wzięła doskonałego, tylko do tąd przeszkodę cierpiała. Toć *in hoc casu* zawieszona tylko była, aż do ostatney rezolucyi od Dworu Petersburskiego, a po niej chce być wykonana zupełnie raz pierwszy, y iak wykonana zupełnie ten raz po deklarowanej już Bironow śmierci cywilney będzie, więcey służyć nie będzie.

Do tego gdyby naostatek położono było w Konstytucyi, nie to słowo *Innemu*, ale *Bironowi* inwestyturę oddamy: to by ieszcze iakaś trudność była, czyli y po upadku Birona Konstytucya ta moc swoję by miała? ale iakby całe *providè* położono: po zeyściu Ketterow *Innemu* inwestyturę damy: a ten *inny*, czyli Biron, czyli kto, wszystko dla Konstytucyi jedno: byle Kurlandya miała raz ustanowionego Xiążęcia, y Rzplta swego Feudataryusza po Ketterowskiej Familij. Gdyby zaś tym przypadkiem iak Biron, od Kurlandyi



landyi feudataryusz każdy żyjący odpadł, nie śmiercią, to się bezpiecznie mówi, że Konstytucya żadnego y razu nie wzięłaby sku ku, y trzebaby iey zawize raz ieden doskonały y prawdziwy dać skutek, y inwestyturę po Kettlerach konferować *innemu*.

Konsekwencyi tu więc tey wnosić rzetelnie nie można, żeby ta Konstytucya 36ti służyć miała na więcej razy, bo nie służy tylko po Kettlerowskiey Familij, ale infeudacya pierwszego Birona niedożła, y skutku doskonałego, zamierzonego od Rzplity nie wzięła, iaki wzięść stateczny y trwały powinna: iak tedy raz ieden swoy doskonały, który iey opisany jest, ta Konstytucya wezmie skutek, to się raz wykona y więcej mocy mieć niepowinna. Albo na ten czas moc swoię straci, kiedy zkassowaná y rewokowaná od Rzplity będzie, osobliwie w tym co się tycze, pozwolenia, *conferendi feudi*, ktore, Rzplity, gdyby cale znowu zawakowała Kurlandya, wolno będzie odmienić, y wrocić się *ad Constitutionem 1726ti*.

### §. VIII.

#### *Kommissyi do Inwestytury potrzeby nie masz.*

Co więc ieszcze mówią, że przez Konstytucyą 36ti prorogowaná jest Kommissya Rzplity, do ułożenia *Conditionum feudi* z Xciem Bironem, toć y teraz trzeba naznaczyć Kommissyą, teraz zaś iuż y wielu Kommissarzow wymarło, y ktoż bez Seymu takową może wyznaczyć Kommissyą?

Lubo więc przerwconą Konstytucyą prorogowaná była Kommissya 1726ti przed inwestyturą Birona, a to dla przyczyn, dla których się na ten czas Stanom Rzplity bydź zdawała potrzebna, y ta Kommissya *ex prorogatione* odprawiła się w Gdańsku 1737mo: atoli ani prawa, ani przyczyny żadney generalney niemasz, ktoreby pokazywały powinność iaką, wyznaczania zawize Kommissyi, przed, czyli przy inwestyturach Kurlandyi.

Naypierwsza Gottharda Kettlera inwestytura pod Zygmuntem Augustem, żadną Kommissyą, poprzedzona nie była, bo nie była potrzebna, ani za życia Jego żadney nie było Kommissyi.

Fryderyka y Wilhelma Następcow iego, na Seymie Warszawskim pod Zygmuntem Trzecim 1589no inwestytura, żadney także, ani *ante*, ani *post* nie miała Kommissyi.



Nie było żadney Kommissyi przed inwestyturą Jakuba Kettlera za Władysława IV, Roku 1639, ani za Jana Kazmierza y Michaśa, którzy Roku 1649. y 1679. inwestyturę Jakoba konfirmowali.

Wzmianki żadney o Kommissyi nie masz przed inwestyturą Fryderyka Kazmierza, daną mu od Jana III. Roku 1677.

Za Ferdynanda ostatniego Kettlera była Kommissya, ale *non in ordine* do inwestytury. Więc inwestytury, żadney *in ante* niepotrzebują Kommissyi.

Jeżeli zaś kto rzecze, iż tamte nie potrzebowały Kommissyi, ponieważ w iedney Familii, raz o sukcesyi do Xięstwa ubelpieczoney, następowali ieden po drugim Xiążęta. Tu zaś dla nowego, y Familią Xiążąt Kurlandzkich zaczynającego Xcia, jest potrzebna Kommissya, iako ją Rzplita za potrzebną osądziła na Seymie 1736*ti*, bo z nową Bironowską czyli inszą Familią.

Odpowiada się na to, iż lubo nie iedno jest, infeudować Synow lub Wnuków z iedneyże Familii, a infeudować nowego Xcia, iednak kiedy nie masz potrzeby wyznaczania Kommissyi, to równie y w iedney Familij następujących Xiążąt, y nowego Xcia, bez Kommissyi obeydą się inwestytury: iako się wyżej powiedziało, że na inwestyturę, y pierwszego Gottharda Kettlera, żadney nie było Kommissyi. Ani na Alberta Margrabi Magdeburckiego przed inwestyturą Jego na Pruskie Xięstwo, żadna Kommissya od Rzplity y Seymu wysadzona nie była.

Ze zaś po zeyściu Kettlerowskiey Familii z nową Bironowską, czy inszą Familią do ułożenia kondycyi jest prorogowana *Constitutione* 1736*ti* Kommissya dawna, bo tego tak czynienia z Bironem był interes, aby tak strony długow, ktoremi obciążona była *Mensa Duculis*, iako strony posilku iakiego wojennego, tudzież strony religii, y inszych artykułow, rzeczy było ułożyć.

Teraz zaś nie widać żadney potrzeby wyznaczania nowej Kommissyi z nowym Xciem, iako więc przed żadnemi inwestyturami, tak pierwszego iako y następujących, z iedneyże Familii Xiążąt, nie były wysadzone od Seymow Kommissye, kiedy nie były potrzebne, tak y teraz, kiedy iey potrzeby nie widać, nie masz żadney powinności, aby Kommissya wysadzona była.

Coż bowiem ma bydź za potrzeba, tey z przyszłym Xciem Kommissyi?



missyi? Ma przyszłe Xiążę reguły *Vasallatus*, y panowania swego opisane już dostatecznie *in partibus subjectionis* Anno 1561. ma *privilegia Nobilitatis* akkordowane od tegoż Krola, tamtegoż Roku, ma *formulam regiminis in Commissione Mitaviensi* 1617; tudzież tamże *Statuta Curlandica, seu jura & leges* opisane, ma *juramentorum formulas*: ma *Diploma investitura Friderico* od Jana III. 1683. z wielą kondycjami na Xiążąt Kurlandzkich opisane, ma *Acta Commissionis Regie* 1717mi, ma tyle Konstytucyi *in Voluminibus Legum* o Kurlandyi, z tego wszystkiego wie swoje wszystkie powinności.

Jeżeli zaś znajduie się co pożytecznego Rzplity w ostatniej Gdańskiej Kommissyi, to iako Jan III. w sweie Dyploma przerzeczony *Friderico Casimiro* 1683tio nadane, wyraził kondycye, y pożytki Rzplity, do których wypełnienia Fryderyk Kettler obowiązany był, tak w Dyploma danym nowemu Xćiu są pomieszczone wszystkie pożytki czy strony religij, czy strony długow Mensa, czy strony sukursow dla Rzplity, czy inne tym podobne: a nowe Xiążę, te wszystkie kondycye, ktore mu *in Diplomate* wyrażone są przyiąć y wypełnić powinien. To na coż więcęcy teraz potrzebna Kommissya?

Jeżeli zaś *Ordinibus Reipub.:* zdawać się będzie potrzebne wyśadzenie Kommissyi do Kurlandyi, to to zrobi na każdym przyszłym doszłym Seymie, y jeżeli się zdać będzie, naznaczy Kommissya.

Jakoż w rzeczy samey, lubo przed inwestyturami, tak pierwszego Xćia Gottharda, iako y następujących Kettlerow, tudzież y przed inwestyturami Pruskimi żadnych nie było, iako niepotrzebnych Kommissyi, ale pod czas panowania inwestytowanych już Xiążąt, według różnych potrzeb były różnemi czasy wytyłane do Kurlandyi Kommissye: iako Kommissye 1617mi. Za panowania Fryderyka Kettlera; Kommissya 1717. y 1726ti za panowania Ferdynanda Kettlera &c. Toć tym sposobem y za panowania nowego Xiążęcia, kiedy czy z początku, czy dalej pokazałaby się Kommissyi potrzeba, naznaczona bydź może: Ktorey przed inwestyturą terażniejszą, ani dawnych przykładow, ani potrzeby y powinności naznaczenia niemałz..



## §. IX.

*Pożytki Rzeczypospolity z wykonania nieodwłoczney  
Prawa 1736ti: y bezpieczeństwa.*

Bez zwłok tedy żadnych, raczey pożytki iawne y wielkie wziąć na wagę potrzeba, które w terażniejszey koniunkturze za wykonaniem prawa 1736ti obficie na Rzplityą przepływają. A ten naypierwszy pożytek jest doprowadzenie do swego doskonałego y trwałego końca Konstytucyi tego dopiero y tyle razy wspomnianego Seymu. Drugi pożytek jest zakończenie wielu od tylu lat nierządów w Kurlandyi, na co Kurlandczykowie od tak dawnego czasu narzekali. Trzeci pożytek jest oswobodzenie Xięstwa Kurlandzkiego z Rosyjskich pretenzyi, y z zakłucenia do tych czas tego Rzplity hołdowniczego y własnego Państwa, które to pretenzye, iakieżkolwiek były, Imperatorowa JMć *in rem* Xiążęcia Xięstwa Kurlandzkiego y Rzplity ustępuje, y tak wykonywa się uwolnienie z długów *Mense Ducalis*, o których uspokojenie Konstytucya 36ti tak wyraźnie obowiązuje przyszłego Kurlandzkiego Xćia, gdyż już odtąd żadnymi postronnemi ciężarami y pretenzyami, iak były do tych czas, w obcych rękach dobra stołu Xiążęcego obciążone nie będą. Czwarty pożytek, honor Krola y Rzplity; że gdy prawo ich Seymowe niezczęśliwym przypadkiem w niewolę wziętego Biorna dotąd zawieszone, zupełny już teraz swoy skutk odbiera, Krol z Rzplityą, która to na niego zdała, naywyższego swego nad Kurlandzą Panowania okazuje Europie dowod oczywisty. Piąty pożytek, że nasz Dom Krolewski z tey Konjunktury korzysta, którego korzyści y szczęścia, ze wszech miar Rzplityą interesować powinny. Pięknie y dobrze z tym Narodowi naszemu, że Syn Krola Polskiego, będzie infeudowanym Xiążęciem Kurlandzkim. Ze tu nie wspomnę, iak wielom innym, na to appetyt sobie ostrzącym Xięstwo, upaść muszą nadzieie, na błących fundowane pretenzyach, to posagow, to Corek Kettlerowskich w postronnych Domach, iako Maryi Doroty za Woyciechem, Fryderykiem Brandeburskim Xiążęciem, Ludwiki Fryderyka Landgraffa Hessenomburg Zony &c. Ktorych to pretenzyi niesfusność sama się wyda-



ie, bo są przeciw tego *feudi* naturze, które wyraźnie pierwszemu Gotthardowi Kettlerowi, tylko na Sukcesorow samey Męskiej pęci infeudowane było. Szofły pożytek, że Panujący w Krolestwie Polskim y w Wielkim Xięstwie Lit. Katolickiey Religii Xiążę będzie Kurlandzkie, w czym nie mały y wiary Świętey zaszczyt y obrona zamykają się. Lubo albowiem niektorzy z JchMciow Kurlandczykow, coś się partykularnie w tey mierze niekontentem bydź podobno pokazali; atoli żadney racyi nie masz, któraby postanowieniu Xcia w Kurlandyi Katolika sprzeciwiać się miała. Zaraz bowiem w samych paktach pierwszych *subjectionis, in privilegiis Nobilitatis, in formula Regiminis,* y w Konstytucyach Seymowych, ostrzeżone doskonale jest w Infanciech całych, w Kurlandyi, y w Semigallij części Infant, wolne *exercitium* Wiary Katolickiey z iedney strony, a z drugiey strony zachowanie Kurlandczykow przy wżyskich Przywilejach y Prawach *Augustanae Confessionis:* w których wżyskich Prawach nigdzie się nie doczytafz, żeby Xciu nie wolno bydź inaczey, tylko *Augustanae Confessionis.* Nawet ostrzeżono jest, że y z Regencyi y z Magistratow wyższych y iakichkolwiek, y każdemu Kurlandczykowi wolno było przyjąć Katolicką religią, y Kościoły których są sami Patronami na Katolickie obracać, byle do Luterkich co należy płacili; a wyraźnie sam tylko excypowany Kanclerz Kurlandzki takowym sposobem, że jeżeliby Katolikiem Kanclerz został, to tytuł tylko Kanclerski ma przy nim zostać, a inży Kanclerz *Augustanae Religionis* ma bydź kreowany: a to szczegulnie dla tego, że jest razem y Kanclerzem, y Prezydentem *Consistorij Augustanae Confessionis:* inży zaś y w naywyżey Regencyi y w iakichkolwiek Magistratach będący, chociaż Katolikami zostaną, przy swoich urzędach, iakie mieli, mają zupełnie zostawać, y owszem według praw, y w naywyżey Regencyi y we wżyskich Magistratach naznaczona jest liczba Katolików, którzy się tam zawsze y koniecznie mieścić powinni. Toć jeżeli każdemu partykularnemu wolno bydź w Kurlandyi Katolikiem, dopieroż Xciu, o ktorego Religii, żeby ją co miało obarczać, nigdzie naymnieyszey wzmianki nie masz, ale iak wżyskim Kurlandczykom wolno jest, bydź czy Katolikami, czy Lutrami, tak dopieroż Xciu. Wszakże przez podobieństwo mówiąc, Kurlandczykowie nie mają lepiej utwierdzoney Augustauskiey konfessyi,



fessyi, iako ią mają w Niemieckim Państwie, ile przez Traktat Westfalski, te Kraie y Xięstwa, w których Luterska panuje religia, iako w Saxonij, *in Palatinatu Rheni*, w Heskaßel, w Bironczie &c. &c. a przecie, że w tych Państwach Panujący, inszy są Religij, nic to nie jest przeciw Westfalskim gwarancyom: wolno y inszym Xiążętom Niemieckim bez naruszenia tych gwarancyi Protestantom danych, Katolikami zostawać, byle *Augustana confessionis*, czyli inszych Protestantow prawa, poddanym wiernie y pilnie zachowali. Toż samo w Kurlandyi nic nie szkodzi *juxta pacta subjectionis* & *formulam regiminis*, że Xiążę Katolik, nic nie jest to przeciw Przywileiom od Krolow y Rzplity Polskiej w Kurlandyi *Augustana Confessionis* nadanym, byle tenże Xiążę, zupełnie poddanym swoim strony ich religij prawa zachował, o czym żadney mieć nie mogą wątpliwości. Zeby zaś Katolicką wiarę dla Xięstwa Kurlandzkiego, miał Xiążę odmieniać, iako to ktoregoś z Semigalczykow powiadaią że miała bydz propozycya, to rzecz y niegodziwa do słuchania: bo rozsądny człek rozsądnemu nawet y żydowi, niesmiałby tego proponować, żeby y za sto millionow Czer:Złot: swoię odmienił Religiją.

Cokolwiek bądź, zawsze to jest wielki awantaz Nacyi Polskiej mieć Katolika Xćia Kurlandzkiego. Te tedy, y tym podobne wiele pożytkow zamiarkowawszy, zbyteczna prawdę rzekłszy delikatność by to była, y niewiem iak z interessem Oyczyzny zgodliwa, trudnić o iakieś pozory, o salwowanie powierzchowności, a rzecz y pożytki tak wielkie w niebezpieczeństwo, podać, a najlepszą, kiedy y Dwor Rossyjski nie zatrudnia, y owszem ułatwia, koniunkturę opuścić, a Xięstwo w nierządzie y wnieszczęściu, Rzplita zaś w wątpliwym, iak dotąd stanie, o swoię Kurlandya, na dłuższe zostawiać lata.

Co wszystko na rozum y sumnienia położywszy szali, łatwo strona prawdziwego interessu y honoru, nad inne chociaż pozorne Konfyderacye przeważy.

Ze zaś niektórzy dobrze Krolowi, dobrze Krolewiczowi, dobrze Oyczyźnie zyczący, iakiegoś zdaia się obawiać niebezpieczeństwa, aby kiedy Rossyjski Dwor nie dał Bironom Protekcyi, lub Bironowie inszy się nie poddali Potencyi: niech to dobrze tak myślą, dla tym doskonalszego nowego Xćia Kurlandzkiego ugruntowania: ale kiedy y Imperatorowa JMć y Senat *Imperij*, według istotney rzadu



tamtego formy, Birona y Synow jego na dozgonną karę y niewo-  
 lą, podług zwyczaju swego Państwa dekretowali, y ten Dekret  
 autentycznie, iako y oryginalne dane Bironowi na Xięstwo Kur-  
 landzkie Dyploma, nowemu Xiążęciu y Rzeczypospolicy oddają,  
 nie maż fundamentu wątpienia, że się z tamtey strony nie maż nic  
 więcey obawiać. Przyżli zaś sukcesorowie Tronu Rossyjskiego,  
 są to wierni poddani aktualnego panowania; więc co Dwor Imper-  
 atorską powagą raz z konkursem Senatu zrobi, tego rozrobić nie-  
 podobna. Ze tedy sam Petersburki Dwor przyiacielską instancją  
 swoią, y wszelkiemi sposobami do infeudacyi nowego Xiążęcia u-  
 przeymie y życzliwie dopomaga, wątpić nie trzeba, że y Sukcesso-  
 rowie tegoż Dworu, przeciwięstwa przeciw sobie samym czynić  
 nie będą, y nie mogą. Traktaty też generalne przyszłego przed-  
 szego niż dalszego pokoju, teraznicylą Kurlandyi dyspozycją z  
 tym gruntownieyszym Kurlandzkiego feudi y rządow postano-  
 wionych od Rzeczypospolity ubezpieczeniem gwarantować nie o-  
 mieżkaia, czego trzeba pewnie się spodziewać. Więc *beatior con-*  
*ditio possidentis*, y łatwieyby było prożnym y wakującym mieyscem  
 kiedyś dysponować, niżeli iuż legitimè zastąpionym, y opatrzo-  
 nym. Te tedy konsyderacye y nayżyczliwszych Krolewiciowi  
 JMci Xiążęciu Kurlandzkiemu, kiedy mu szczerze dobrze życzą, y  
 nayżyczliwszych Rzeczypospolity, powinnyby uspokoić. Boć y o  
 przyżle a dalekie przypadki y cale niepewne, frasować się mniej  
 przyżtoi, a dla nich pewne, rzetelne, y przytomne opuszczać do-  
 bro, albo go w niebezpieczeństwo odmiany poddawać. Niech się  
 teraz dobrze, y iak naylepiey stać może, stanie, resztę czasowi y  
 następcom zostawmy, o których także supponować się godzi, że  
 będą mieli do utrzymania Xiążęcia y Xięstwa Kurlandzkiego y  
 rozum y serce.



## §. X.

*Senatus Consilium nie wdało się in materiam Status iuż decisam Seymem 1736ti, ale tylko Senat według swoiey powinności, executionem Konstytucyi przeczczoney radził y ostrzegł: zatym nic się przeciw prawom nie stało.*

Po tym wszystkim, ieszcze komus iakaś wątpliwość zostaje, iak się w tę sprawę wdał Senat? y czyli mógł w teraznieyszey okoliczności wdać się? Ale kiedy z iedney strony, y tak iawne y wielkie pożytki Rzeczypospolity rzetelnie się pokazują, z drugiey zaś strony, kiedy iuż tak oczywiscie widać, że materya *Status*, ile do wszystkich Stanow Rzeczypospolity należała, zupełnie Seymem *Pacificationis* zakończona iest, przez rezolwowanie dawnieyszych *de non infeudando Ducatu Curlandiae* Konstytucyi, przez pozwolenie infeudacyi po Kettlerowskim Domu, przez zdanie zupełne na Krola wybrania osoby y Familij do tego Feudum, kiedy Birona infeudacya przez defekt kondycyi istotnych niedopeśnionych, ale bardziey przez dozgonną Jego z dziećmi niewolą, y dla niey przez *incapacitatem* do rządzenia Xięstwem, y nie doszła y zpełzła: Na coż tu zatym Senatu, ( na wyznaczenie Poselstwa do Turck y inne potrzeby konwokowanego, ) o interessie Kurlandzkim szły zdania y rady? nie na to pewnie, żeby Senat dawał moc Krolowi konferowania inwestytury nowemu Xiążęciu, bo ją zupełnie sobie daną ma iuż Krol przez Seym Warszawski 36ti, *innemu po Kettlerowskiey Familij konferowania inwestytury*, y gdyby Krol przez tę Konstytucyą, tey mocy sobie powierzoney nie miał, toby mu iey Senat dać nie mógł: bo danie tey mocy, iako się z początku rzekło, iest to *Materia Status*, y interes, nie do Senatu tylko, ale y do wszystkich razem Rzeczypospolity Stanow należący. Senat więc w tę się nie mieszał materyą, iako iuż rezolwowaną *Pacificationis* Seymem, ale coż Senatorowie radzili? tylko to iedno, żeby tak dobrej nie opuścić konjunktury, iaka teraz iest, aby nie upłynęła, żeby ogołconey z Xiążęcia Kurlandyi, po tylu lat w dalszym nie zostawiać nierządzie, żeby exekwować *legem positivam* 1736ti, y wakują-

cemu



cemu dotąd, przez dozgonną Xiążęcia Birona y Synow jego, (bo tak od Dworu Petersburskiego deklarowaną) niewołą, Kurlandzkiemu Xięstwu naznaczyć y dać nowego Xiążęcia. Coż to inszego jest? tylko radzić, aby *materiam Status*, tak wielkiey konsekwencyi, iuż przed dwudziestą dwoma lat przez Seym walny rezolwowaną, zakończoną, zordynowaną, do skutku przyprowadzić? nie jest to więc mieścić się *in materias Status*, *ad tres Ordines* należące, bo iuż przez Seym uspokojone, ale to jest raczey doradzać y dopilnować, aby *materia Status* iuż przez Seym ułożona, y prawe Rzeczypospolity, do doskonałego skutku przyprowadzone były: co radzić, y czego dopilnować, nie tylko nie jest żadne wykroczenie ze swoiey sfery, ale jest własny obowiązek Senatu, y to właśnie do Senatu należy, dostrzegać, aby prawa exekwowane były.

Daymy do tego, że prawo 1736ti po zeyściu *Kettlerowskiej Familij*, *innemu investyturę konferować będziemy*, iuż przez daną Xiążęciu Bironowi investyturę zaczął Krol wypełniać, ta investytura w rzeczy samey, nie doszła y zpełzła; pytać się kto może, czy Krol w tym przypadku tak oczywistym, dać powinien investyturę Xięstwa Kurlandzkiego *innemu*? Czy nie wolno każdemu Senatorowi swoy sentyment oświadczyć, że Krol *wigore* prawa 36ti, które tak wielką *materiam Status* iuż rezolwowało y decydowało, wakującemu od tylu lat, y dalej wakować mającemu Xięstwu, powinien Xiążęcia opatrzyć, y do skutku zupełnego przyprowadzić prawo? te były sentymenta Senatorow: które oczywiście nie decyduią o decydowanej iuż przez Seym materji *Status*, ale tylko prawo, które iuż rezolwowało interes publiczny, aplikują *ad casum presentem*, y to według swoiey powinności czynią, każdy według tego, iak mu się najlepiej y iak najsłumienniey zdaie.

Proszę tu w tym miejscu potrzebną uczynić dygressyją, y nacylniejsze niektore o Senatorach, y *Senatus Konsultach* rozważyć prawa: a lubo ich bardzo wiele jest, mówić iednak bezpiecznie mogę, że do tych trzech Seymomych o Senacie, które przyłączam prawach, wszystkie się stosują, ani nad nie nic więcey nie mają. Prawo więc pod Stefanem Batorym 1576to. *Vol. II. Fol. 898.* o Senatorach tak mówi: *Często się też to przytrafiać może, iż między tak wielką Senatorow, sentencye, zdania, y rozumienia bydź mogą różne,*

*a nie na wszem zawždy zgođne w sprawach wszelakich: przeto my y*



potomkowie nasi, władzę swą nie konkludować nie mamy, ale się co najpilniej starać, abyśmy wszystkie do iedney sentencyi przywieść mogli, uważając wszystkie wywody ich, ktoreby się z prawem, wolnościami pospolitemi, y z większym pożytkiem pokazowały, a ktoreby wolnościom, prawom, y swobodom, wszystkim Państwow nadanym przeciwnie były. A iezelibyśmy Senatorow do iedney a zgodney sentencyi przywieść nie mogli, tedy przy tych konkluzya nasza zostawać ma, ktorzyby się naybliżey ku wolnościom, prawom, zwyczajom, y dobremu skłaniali, okrom spraw Seymowych, ktore się zwykłym obyczajem z wiadomością y przyzwoleniem wszęch Stanow odprawować mają.

Drugie prawo o Senatorach pod Zygmuntem trzecim Vol. II. Fol. 1598. Roku 1607. tit. o mieszkaniu Senatorow. Ktorzy to PP. Senatorowie z Urzędnikami (Ministrami) Koronnemi y W. X. Lit. gdy publica negotia przypadać będą, zasiadać powinni, y o wszystkich sprawach publicznych y Rzeczypospolity należących, a pod ich mieszkaniem przypadających, konsultować, ktore to Senatus Consulta, w tych sprawach Kancellarya nasza pisać ma, z podpisem rąk ich. A my takie publiczne sprawy, iako te Konstyтуcye uczą, z radą y wiadomością ich czynić y odprawować będziemy powinni. Z czego oni potym będą dawać rationem na Seymie.

Trzecie prawo pod Augustem II. Fol. 241. Tom. 6. A. 1717. Senatus Consilia w każdym przypadku, iaki trafić się może, przytomni Senatorowie dawać będą, ktorych zdania ad pluralitatem notowane być mają, Zabiegać także będą, aby pomienione rady Senatorskie, stojąc nie były odprawowane, y w materye Status decisivè nie wdawały się. Eodem Tomo 6. Folio 294. In materias Status samemu Seymowi należących nie wdając się, Senatus Consilia stante pede expediri nie mają, lecz forma antiqua & usu observato, habito respectu Pluralitatis Votorum, aequitati & legibus non repugnantium. Ktorzy to Senatorowie Residentes, iezeliby ex necessitate Reipub: in Senatus Consilio utriusque Status swoje vota, juxta Propositiones od Tronu emanatas dali, też wota zkonkludowane podpisać, y do Akt Kancellaryi Koronney podać powinni.

Z tych praw coź się wydaie? ktore częścią o Rezydentach przy boku, a tym bardziey o złożonych formalnie Senatus Konsyliach rozumieć się mają.

Naprzod, że o wszystkich sprawach publicznych Rzeczypospolity należących, pod mieszkaniem ich przypadających konsultować mają. Znowu,



że *in materias Status* samemu Seymowi należących wdawać się nie maig.  
 A że to prawo dopiero przeszłemu zdaie się przeciwne, przeto do-  
 dane słowo *decisive* tę kontradycyą explikuie, aby *Senatus Consilia*  
*in materie Status decisive* nie wdawały się. Widać tedy, że *no-*  
*n* wszelkich sprawach Senatorowie mogą *ex necessitate Reipub. in Sena-*  
*tus Consilio* swoje wota *juxta propositiones* od Tronu emanatas dawać.  
 Ale *in materiis Status* nie *decisive*. Więc tylko *consultive*. Inaczej  
 te prawa pozwalające y nakazujące Senatorom, aby we wszelkich  
 sprawach publicznych, do Rzeczypospolity należących, y pod ich  
 mieszkanie przypadających konsultowali, a w *materias Status* nie  
 wdawali się, rozumiećby się y pogodzić nie mogły: tylko że, o  
 wszystkich konsultować mogą, ale gdzie zachodzi materia *Status*,  
 y do Seymu należący interes, tam konsultować *non decisive*, ale  
 tylko *consultive*. Po trzecie wydaie się, że *Pluralitas Senatorum* bydź  
*ma notowana*, y *respectus Pluralitatis votorum haberi debet*. Ze zaś  
 dodano, *votorum legibus non repugnantium*: Ktoż to ma rozstrząść,  
 które wota *legibus repugnant*? które *legibus non repugnant*? A to Kon-  
 stytucya Krolowi w moc daie starania się, aby *wszystkich Senatorow*  
*do iedney sentencyi* przynieść, a iezeliby Senatorowie do iedney zgodney  
*sentencyi* przynieśzeni bydź nie mogli, tedy przy tych konkluzya Kro-  
 lewska zostawać ma, ktorzyby się *na*bliżey ku prawom y *dobremu* skła-  
 niali. To jest, że Krol, może się przypisać, gdzie mu się zdaie, że  
 zdania Senatorow *legibus non repugnant*. Po czwarte te prawa chcą,  
 aby *non stante pede*, to jest nie na nieprzyzwoitych miejscach, nie  
 prywatnie, nie po swoich Domach, nie iakim inzym mniej przy-  
 stoinym sposobem, ale w izbie Senatorskiej na to naznaczoney  
 zasiadzy, ze wszelką przystoinością *Senatus Consilia* odprawowa-  
 ne były. Te tedy wszystkie opisy, *Senatus Consiliorum*, wydaia  
 się z wyłożonych dopiero Konstytucyi.

W ostatnim więc *Senatus Consilium* bynamanicy się nie przeciw  
 tym prawom nie stało. Nie wszedł Senat *in Materiam Status*, czy  
 w Seymowy interes, bo ten iuż cale, iak się wyżej pokazało, był  
 rezolwowany y decydowany na Seymie *Pacificationis 1736ti*, gdzie  
 Kurlandya po Kettlerow zeyściu infeudować kazano, y na Krola  
 wybrauc nowego Xiążęcia y Familij zupełnie zdano. Wszedł  
 zas Senat *in propozycyą* od Tronu podaną, aktu na *Senatus Consilium*  
*przypadającą*, do Rzeczypospolity należącą, wszedł *ex necessitate*  
*Reipub:*



*Reipub:* iako dopiero wyżej cytowane Konstytucye Senatorom pozwalają, y nakazują, ale wszedł w taką materyą, która już przez Sejm decydowana jest, y tylko radził, że *in Casu presentis* Konstytucya 1736ti ma miejsce, y że gdy wakuie po Kettlerowskiej Familij Xięstwo Kurlandzkie, dla dozgonney Birona y Synow Jego niewoli, ta Konstytucya na innym Krolowi pozwołonym, ma być doprowadzona do zupełnego y pożądanego od Rzeczypospolity skutku. Nie osiągnął się tedy Senat do żadney decyzji *materia Statūs*, ale tylko radził, aby doskonałey y szczęśliwicy wykonać *decisum* już *materiam Statūs*. Krocey mówiąc: nie ta była Senatu kwestya, czyli Senatorowie dadzą moc Krolowi JMci in feudowania nowemu Xiążęciu Kurlandyi? ale ta była kwestya: czyli prawo 1736ti po Bironie do dozgonney z Synami niewoli wziętym, *in presentis casu* służy? odpowiedziała *Pluralitas*: służy: bo iey wolno było: odpowiedzieli insi: nie służy: bo im wolno było: ani ci, ani owi nie zgrzeszyli. A Krol JMość miał respekt *Pluralitatis*, bez komparacyi większey, tak sądził, że *pluralitas legibus non repugnavit*, iako mu to pozwalają prawa, y *cum pluralitate* konkludował.

Nic się tedy nie stało przeciw żadnym Rzeczypospolity prawom, nic przeciw prawom *de Senatūs Consiliis*, dopieroż nic przeciw prawu 1607. *Fol. 1603. Tit:* o Kurateli pod Zygmuntem III. *Bez Konsensu Seymowego dalszych dyspozycyi Xięstw do Korony należących zaciągać nie będziemy.* Bo Xięstwo Kurlandzkie po Kettlerowskiej Familij, y po Birona z Synami do życia deklarowaney niewoli, nie *vi Senatūs Consulti*, ale iedynie y szczegulnie mocą prawa Seymowego 1736ti dysponowane jest.

Nic naostatek przeciw Paktom J.K.Mci P. Naszego Miłościwego, w których warowano temi słowy: *Similiter Xięstwo Kurlandzkie, aby ab externis prætensionibus unvolnione było, y Xiążę Ferdynand mógł przyść do possessyi swych Dobr, także aby Obywatele tego Xięstwa winne oddali mu posłuszeństwo, razem z Rzeczpospolitą nieodwłocznie starać się będziemy. Na anulsią zaś tego Xięstwa, a Corpore Reipublicæ nigdy nie pozwolimy.* Oczywiście to przyrzeczenie *Pactorum Conventorum* nie nie zamyka, tylko co na ten czas tykało się utwierdzenia na Xięstwie Xiążęcia Ferdynanda, y długow Dobr Stołowych; więc nie należy do terazniejszey okoliczności, y już się to skończyło.



Staraf się z Rzplita Krol, aby był Xiążę Ferdynand powrocić się mógł do Kurlandyi: y stałoby się to było, gdyby go śmierć nie zaśła. Z tych zaś słow, razem z Rzplita, coź się wnosi? tylko ze Krol z Rzplita starać się ma o Kurlandya: Ktoż temu przeczy? y w tey pewnie infeudacyi terażnieyszey, co się stało, stało się przez staranie Krola z Rzplita, która obmyśliła A. 1736. aby *FNNEMU* wakującego Xięstwa dać inwestyturę, a ta że się raz cale nie udała, więc na wykonanie starania, y prawa Rzplity, Krol, *inne mu* inwestyturę daje, spodziewać się trzeba szczęśliwiey y skuteczniey: *quod bonum faustumque sit Reipublica*: a przez to samo rzetelnie tey prowincyi broni wszelkiey *a corpore* Rzplity awulsi.

Ze zaś gorliwość iakaś o Prawa Oyczyste y Stanu Szlacheckiego prerogatywy, do tey komuś przyszła *expressyi*, lepiej żeby y Kurlandya stracić, a prawa y swobody nasze ocalić: zdrowiey się mowi: lepiej y Kurlandya mieć, y prawa y swobody, y prerogatywy Stanu Szlacheckiego w całości: Ktorego to Stanu Szlacheckiego mocą y postanowieniem na Seymie 1736. uczynionym, wszystko się dzieie y wykonywa: bo to arcypewna, że gdyby tey *Ordinum* Konstytucyi 1736ti nie było, toby y ninieyszey inwestytury nie było: zatym daremne te żale, o Stanu Szlacheckiego powagi naruszenie, na ktorego tyle razy rzeczonym prawie, iedynie y rzetelnie wszystko się gruntuie.

Choćby już zaś y nie przeciw prawom ( był ten czyis ieszcze skrupuś ) to Krol y Senat zdają się przeciw swoim samym dawnieyszym zdaniom y procederom czynić. Krol JMć P.N.M. starał się tyle razy y świeżo o uwolnienie y przywrocenie Xcia Birona do Xięstwa, toć go y zawsze y świeżo uznawał za Xcia Kurlandzkiego, inaczeyby go do Kurlandyi nie rewokował; a jeżeli był uznanym dotąd od Krola Xiążęciem? iakie nim być przestał, bez wiedzy y dekretu Rzplity? która iedna ma moc odebrać mu, co mu dała. Toż samo y Senat. Roku bowiem 1750. było także *resultatum Senatûs Consilij*: aby J. K. MC. raczył się usilnie starać u Dworu Rossyjskiego o uwolnienie Xcia Birona, y o przywrocenie go do Xięstwa. Toć Senat uznawał go za prawdziwego Xcia, choć był w niewoli; za coź tenże Senat teraz, o deklaracyą wakującego Xięstwa namaga się, bez dekretu Rzplity? y o nową inwestyturę prosi?



Lecz w przeszłych już na wszystko kategorycznych odpowiedziach, y temu y tym podobnym, zadość uczyniło się skrupułow. Xżę Biron od momentu pierwszego niewoli, rzeczą samą byż przestał Xiążęciem, y *incapacem* do Xięstwa uczynił się. Zostało mu Imię Xćia, nadzieia wyniszczenia z niewoli, y powrotu do Xięstwa. Poki Krol y Senat takie też mieli nadzieie, że uwolniony będzie, dosyć łaski y dobroci, że tyle lat z ogłoszeniem wakującego Xięstwa czekali. Z konwinkowani zaś teraz dostatecznie, że już Bironowie nie wyndą z niewoli, ogłaszają wakujące Xięstwo, które mogło być tak ogłoszone, ieszcze roku 1740. Ze sądu Rzplity, ani sprawiedliwość, ani pożytek Bironow, ani honor Krola y Rzeczypospolity nie wyciągają, już się pokazało wyżej, y nasz dekret uwalniający Bironow, na nicby się śludze y niewolnikowi obcey Monarchij nie zdał, y raczeyby smiechu po Europie narobił. Senat tedy nie przeciwnego sobie nie radził: poki była nadzieia, starał się o uwolnienie Bironow, a gdy żadney już nie maż, sądzi naturalnie, że Xięstwo wakuie, y radzi wypełnić y dokonać *Legem* 1736, bez niepotrzebnych dekretow y zakłocenia Rzplity, która już po Kettlerach *INNEMU* Xięstwo infeudować decydowała. Krol JMć zaś P. N. M. to sobie za powinność brać raczy, skuteczniey wolą Rzplity wykonać y wypełnić na *JNNYM*.

## §. XI. *Konkluzya.*

Obiaśnienie to tedy terażniejszych okoliczności strony Xięstwa Kurlandzkiego, dosyć bez prewencyi myślącym pokazało, że nowa inwestytura Xięstwa Kurlandzkiego jest główna *materia Status*, ale decydowana y rezolwowana już zupełnie Konstytucyą Seymu *Pacificacionis* A. 1736, a po nieskuteczney, niedoskonałey, y spóźley, przez występki w cudzey służbie, przez niewolę y karę dozgonną Xćia Birona y Synow Jego inwestyturze, tylko teraz do swotego doskonałego y day Boże stałego y trwałego, a od Rzplity zamierzzonego y pożądanego przyprowadzona jest skutku.

Nie trzeba zaś wątpić, o tym, że gdy kto przeciw swemu sentymentowi widzi lub słyży y naygruntowniejsze racye, te pewnie takie



takie mu się nie zdadzą, y znajdzie racye na racye: iako ie każdy y na te wszystkie wzwyż wyłożone znaleźć może; y to jest w sferze przyrodzenia ludzkiego, że się nie da, kto niechce dać się niczym konwinkować; boto wolno każdemu. Lecz iakież tukulwiek na każdą z przedłożonych przyczyn bydz mogą repliki, to pewna, że *in complexo*, albo razem wszystkie wzięte, y jedna drugą wsparła, nie zbicie pokażą, iż się dobru Oyczyzny *ad mentem* prawa Rzplity dogodziło; a to przez infeudacyą Nayiaśniejszego Xiążęcia JMći Karola Krolewica Polskiego. Szczęśliwą cale rzeczy ośnową, że ostatni Jagello Zygmunt August, Kurlandya y Semigallia w Inflanciech na Feudum Rzplity erygował, a to Feudum teraz Nayiaśniejszey Krwi Jego z tylu Jagellonek pochodzącey, naostatek się dostało, z winszowaniem y radością Narodow Polskiego y W. X. Lit: ktore wielce cenią y szanują w Krolewicu JMći Xiążęciu Kurlandzkim, sposobne do panowania y rządow, Nayiaśniejszym Jego Braciom rowne, wielkie Cnoty, rozum, y waleczność w tylu już woiennych akcyach, światu okazaną y wyprobowaną.

Ciesz y więc wszystkich ta w Domu Krolewskim Xięstwa Kurlandzkiego inwestytura, y tak dobrego Xiążęcia dobranie. Bo lubo ci, ktorym się, ile w wolnym Narodzie, tak lepiej zdało, chcieli Seymu, a wszystkim innym zdało się dosyć, iako w rzeczy samey jest, prawo Seymowe 1736, na ninieyszą inwestyturę, y tamtym iednak, y tym, o dobro y bezpieczenstwo tylko, swego, wszystkim kochanego szło Krolewica JMći, y do tey iedney, lub roznemi drogami mety, wszyscy dążyli. Zaty m Nacyonalisty nie masz, ktoryby się teraz z tey fortuny y szczęścia Nayiaśniejszego Krolewica JMći, Xiążęcia Kurlandzkiego nie cieszył. Bo iako o onych Druzach, potomstwie Cesarzkim w Rzymie niegd y powiedziano, *ita nati estis, ut bona malaque vestra ad Rempubl. pertineant*; tak tu Nayiaśniejszey naszey Krwi Krolewskiej wszystkie fortunne, y niefortunne przypadki, każdego dobrego szczerze interessować powinny, y interessują Patryotę.



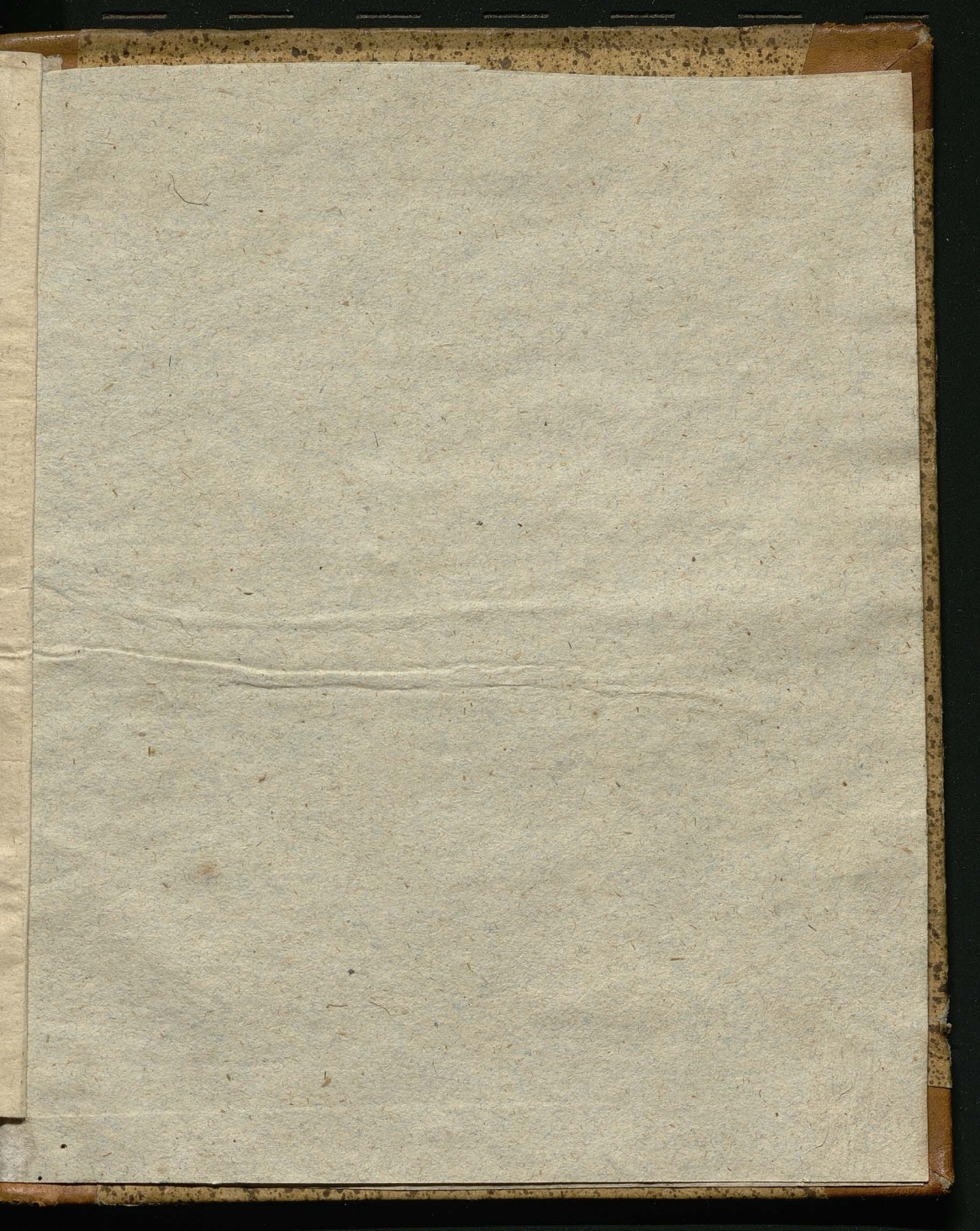


Faint, illegible text, likely bleed-through from the reverse side of the page.

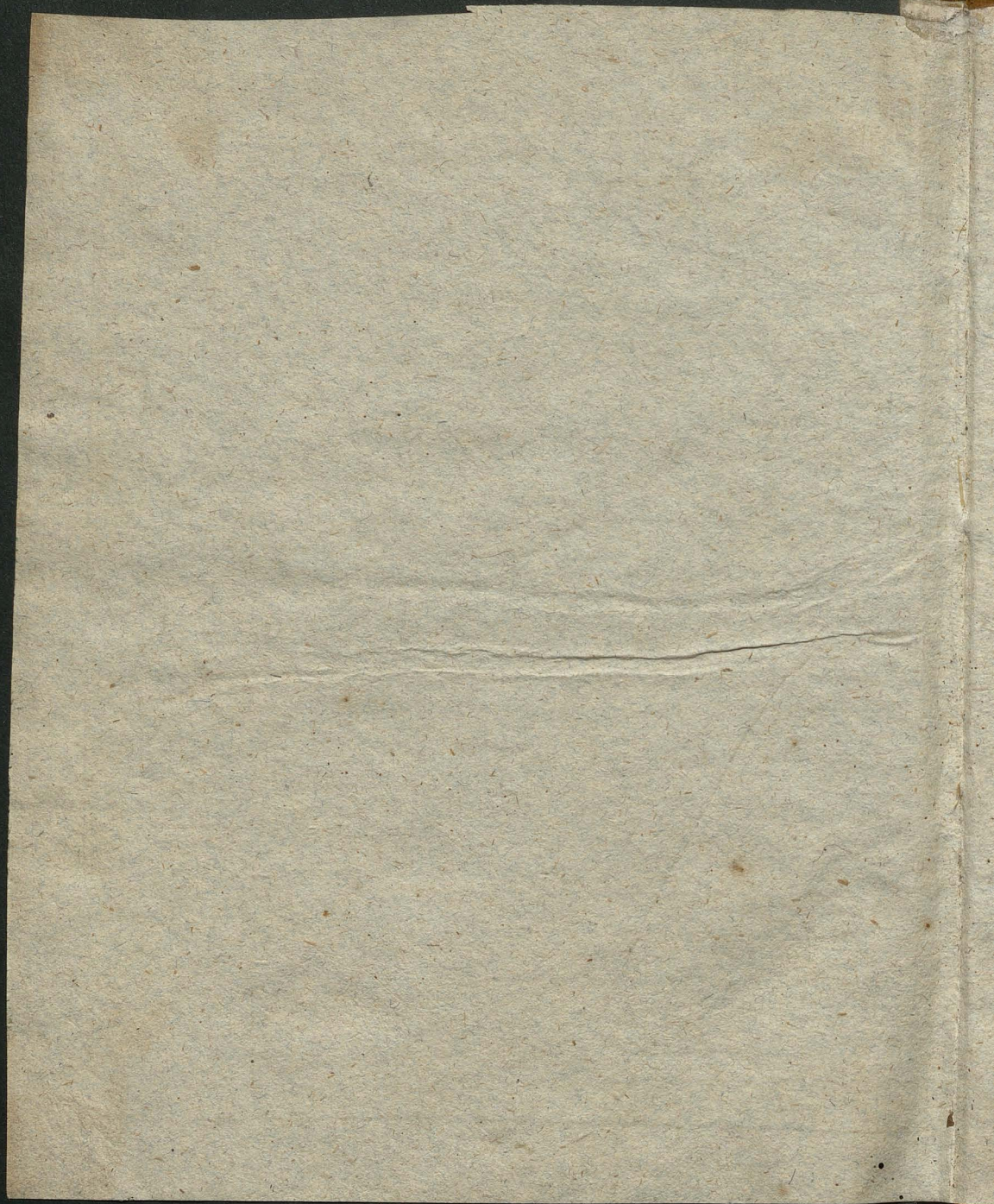


Small, faint handwritten mark or signature at the bottom right corner.











Biblioteka Jagiellońska



stdr0023295



